

Marcin Lutomierski

UNIWERSYTECKIE CHOINKI

Zwyczaj ozdabiania drzewek iglastych z okazji Świąt Bożego Narodzenia wywodzi się najprawdopodobniej z niemieckiej wówczas Alzacji, a pierwsze wzmianki o nim pochodzą z XVII w. Na ziemiach polskich tradycja ta przyjmowała się stopniowo, od przełomu XVIII i XIX w. (o genezie bożonarodzeniowej choinki można poczytać także w tym numerze „Głosu”, w wywiadzie „Tajemnice Bożego Narodzenia” z ks. prof. Dariuszem Koteckim, dziekanem Wydziału Teologicznego UMK, str. 13–19).

Choinki stały się nieodłącznym atrybutem okresu świątecznego i zagościły nie tylko w domach prywatnych, ale i w budynkach różnego typu instytucji, a także przestrzeni publicznej. Ten powszechnie lubiany świąteczny rekwizyt od dawna co roku pojawia się również w różnych miejscach na terenie naszego Uniwersytetu. Warto więc poświęcić temu drzewku nieco uwagi, zwłaszcza że sposobu przyjmowania specyficznego świątecznego „gościa” nie regulują żadne odrębne przepisy. Okazało się natomiast, że mimo to w poszczególnych jednostkach obowiązują pewne niepisane choinkowe zasady i prawidłowości. Przyjrzyjmy się temu zjawisku z bliska.

Prawdziwa czy sztuczna?

Także w wielu domach pada przed świętami takie pytanie: jaką choinkę wybrać. O rozstrzygnięciu powszechnego również na Uczelni dylematu przesądzają głównie względy ekonomiczne (i być może czysto praktyczne), dlatego od pewnego czasu większość jednostek Uniwersytetu decyduje się na choinkę plastikową, choć zdarzają się również drzewka „żywe”, np. świerk czy jodła kaukaska. Taka choinka jest wystawiana m.in. w budynku Collegium Maximum (gdzie również znajduje się drzewko wykonane z tworzywa sztucznego).

Ozdoby

W Uniwersytecie nie obowiązuje jeden styl ozdabiania świątecznego drzewka. Każda jednostka ma swobodę w tym zakresie, często jednak powtarzają się takie ozdoby, jak: bombki, łańcuchy i lampki (w tym również modne ostatnio ledowe). Ozdoby te zwykle są nabywane w sklepach, ale niekiedy możemy także podziwiać dekoracje wykonane przez pracowników (np. w budynku Collegium Maius) i studentów (np. w budynku Collegium Humanisticum). Warto przypomnieć, że nad ozdabianiem uniwersyteckich choinek czuwają kierownicy zespołów administracyjno-gospodarczych lub wyznaczeni przez nich pracownicy.

Lokalizacje

Uniwersyteckie choinki są zazwyczaj lokowane w holach budynków, na wprost głównego wejścia. Niektóre jednostki posiadają więcej niż jedną choinkę, co pozwala na umiejscowienie dodatkowego drzewka np. w sali reprezentacyjnej budynku. Prawie niespotykane



Przedświątecznemu posiedzeniu Senatu towarzyszą kolędy w wykonaniu Chóru Akademickiego oraz także choinka

są choinki (na ogół mniejsze, w donicach) wystawiane przed wejściem do budynku, jak to widzimy np. przed Collegium Humanisticum.

Terminy

Zaskakujący, a zarazem bardzo interesujący może wydać się fakt, że dzień wystawiania i ubierania choinki, a także dzień jej rozbierania i chowania nie jest wspólny dla całego Uniwersytetu. I tak dla przykładu: w budynku Rektoratu choinka pojawia się 6 grudnia, a znika zazwyczaj pierwszego dnia po Święcie Trzech Króli. W Collegium Maximum i Collegium Humanisticum jest podobnie, ale już np. w Bibliotece Głównej czy Wydawnictwie Naukowym często zdarza się, że świąteczne drzewka są prezentowane nieco dłużej, do ok. połowy stycznia (choć nie jest to zasada). Prawdopodobnie najdłużej choinka jest wystawiana w budynku Collegium Maius: od 1 grudnia do końca stycznia. Tylko kilka dni krócej stoi świąteczne drzewko w budynku Wydziału Teologii: od 6 grudnia do 2 lutego – dnia, który w tradycji chrześcijańskiej jest nazywany Świętem Matki Bożej Gromnicznej. I jak zwyczaj nakazuje, termin ten uważany jest za finalny dzień funkcjonowania choinki bożonarodzeniowej.

Zwyczaje

Niektórzy pracownicy z pewną dozą nieśmiałości przyznają, że przystrajanie choinki jest dla nich szczególnie sympatyczne i ma charakter integracyjny. Zdara się bowiem, że w porze przyozdabiania drzewka

zbiera się więcej osób i podczas tej czynności odtwarzana jest świąteczna muzyka. I taki świąteczny nastrój, który udziela się wielu osobom, to rzecz miła.

Piękno

Ocena wyglądu uczelnianych choinek jest sprawą indywidualną, ale przecież nie o to tutaj chodzi. Wszak mamy do czynienia z pięknym, a zarazem sympatycznym symbolem przypominającym o świątach Bożego Narodzenia, domu, rodzinie... Piękno choinki wynika z bogactwa i różnorodności tradycji, która nigdy nie była jednorodna. I niech taka zostanie.

Zdjęcia: Andrzej Romański

PS W kolejnym numerze „Głosu Uczelni” zaprezentujemy różne „oblicza” tegorocznej uniwersyteckiej choinki w fotografiach.

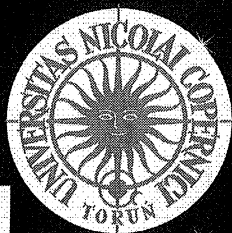


Na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania



Podczas świąteczno-noworocznego spotkania w Collegium Maximum

GŁOS UCZELNI



CZASOPISMO UNIwersYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA

Numer 12 (358) Grudzień 2015 Rok XXIV(XL)
Ukazuje się od 1952 roku ISSN 1230-9710 Cena 2 zł

Radości w Boże Narodzenie
Szczęścia w Nowym Roku